

Wyrok z dnia 8 lipca 2008 r.

II UK 341/07

Odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych należnych w czasie likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi także były członek zarządu powołany na jej likwidatora (art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm. w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 lipca 2008 r. sprawy z wniosku Krzysztofa M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. z udziałem zainteresowanej Spółki z o.o. „F.M.” w likwidacji w D. [...] o składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 maja 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 maja 2005 r. oddalił odwołanie Krzysztofa M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R., zobowiązującej go - jako założyciela, jedynego współnika oraz prezesa jednoosobowego zarządu, a od dnia 31 maja 2000 r., likwidatora jednoosobowej spółki z o.o. „F.M.” z siedzibą w D. - do zapłaty kwoty 79.480,49 zł tytułem obciążających spółkę zaległych za okres od sierpnia do października 2000 r. składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Sąd stwierdził, że skarżący

odpowiada za te zobowiązania z własnego majątku oraz że nie zaistniały przewidziane w art. 116 § 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) okoliczności uwalniające go od odpowiedzialności; egzekucja z majątku spółki okazała się w całości bezskuteczna, a skarżący nie wykazał, że wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we właściwym czasie. Stan nierównowagi finansowej spółki istniał od maja 2000 r., a po tym, jak skarżący w dniu 31 maja 2000 r. - jako walne zgromadzenie wspólników - podjął uchwałę o rozwiązaniu i likwidacji spółki, była ona podmiotem niewypłacalnym. Najpóźniejszym terminem do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości bez uszczerpkienia majątku spółki był lipiec 2000 r., tymczasem skarżący złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w dniu 10 stycznia 2001 r., już jako likwidator spółki. Wniosek ten zresztą został oddalony z powodu braku wystarczających środków na pokrycie kosztów postępowania. Ostatecznie skarżący nie wskazał także majątku spółki, z którego możliwa byłaby egzekucja.

W apelacji odwołujący się zarzucił naruszenie art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej, twierdząc, że jako likwidator nie ponosi odpowiedzialności za długi spółki, tym bardziej powstałe w czasie jej likwidacji, oraz sprzeciwiał się obciążaniu go winą za niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Podkreślił, że jako likwidator spółki nie miał rzeczywistego wpływu na jej działalność, a w związku z tym nie miał możliwości podjęcia działań uwalniających go od odpowiedzialności. Jednocześnie przedstawił prawomocny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 24 października 2006 r. [...] stwierdzający, że jako likwidator spółki „F.M.” nie ponosi odpowiedzialności za jej zobowiązania podatkowe na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2007 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń w Poznaniu oddalił apelację odwołującego się wzięwszy pod uwagę uchwałę nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji oraz powołanie skarżącego na jej likwidatora, a także czas powstania zobowiązań po wszczęciu postępowania likwidacyjnego. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia likwidatora spółki z odpowiedzialności majątkowej za zaległości powstałe w czasie jej likwidacji, podkreślając, że -- stosownie do art. 269 k.h. - likwidatorzy, co do swych uprawnień i obowiązków, podlegają przepisom przewidzianym dla zarządu, a to oznacza, że działają jak zarząd.

Skarga kasacyjna odwołującego się, obejmująca wyrok Sądu drugiej instancji w całości - z wnioskiem o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub jego uchylenie i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez ustalenie braku obowiązku zapłaty zaległych składek oraz o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów procesu - została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego tj. art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 30 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 198 § 2 k.h. w związku z art. 269 k.h. Podniesiono w niej błąd w wykładni tych przepisów przez przyjęcie, „że członek zarządu odpowiada za zobowiązania spółki powstałe w okresie postępowania likwidacyjnego, pomimo że powoduje ono znaczne zmiany w zakresie działania organów spółki”. Zarzucono także naruszenie art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej oraz art. 198 § 2 k.h. w związku z art. 269 k.h. i art. 271 § 1 zdanie 1 k.h., przez błędną wykładnię „i przyjęcie, że skarżący po otwarciu postępowania likwidacyjnego w dalszym ciągu pełnił czynnie rzeczywiste obowiązki członka zarządu, mimo że likwidator jest jedynym podmiotem uprawnionym do wypełniania zobowiązań spółki w okresie likwidacji” oraz niewłaściwe zastosowanie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, przez przyjęcie, że nie zaistniały ustawowe przesłanki egzoneracyjne. Skarżący zarzucił ponadto naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy i nieodniesienie się przez Sąd do wszystkich zarzutów apelacji.

W ramach wywiedzionych podstaw skarżący wskazał na istotne zagadnienie prawne, czy członek zarządu spółki z o.o., pełniący po otwarciu likwidacji tej spółki funkcję likwidatora, ponosi - na podstawie art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - odpowiedzialność z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli zaległości powstały w okresie likwidacji.

W uzasadnieniu przyznał, że na gruncie art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej możliwe jest do przyjęcia zapatrywanie prezentowane przez Sądy Okręgowy i Apelacyjny, że likwidator odpowiada za zobowiązania spółki z racji piastowania funkcji członka zarządu w okresie powstania zobowiązań, gdyż zgodnie z art. 269 k.h., uprawnienia i obowiązki spoczywające na członkach zarządu z chwilą otwarcia likwidacji spółki przechodzą na likwidatorów; członkowie zarządu przestają mieć wpływ na prowadzenie spraw spółki i regulowanie zobowiązań, a zaniechania w tym zakresie powinny być przypisane osobom pełniącym funkcję likwidatorów. Z kolei na pod-

stawie art. 271 § 1 pkt 1 k.h. likwidatorzy, oprócz zakończenia bieżących interesów spółki i ściągnięcia wierzytelności, mają także obowiązek wypełnienia zobowiązań spółki, a więc także uiszczania składek na ubezpieczenie społeczne.

Skarżący uznał jednak za uzasadnioną wykładnię odmienną, przyjętą między innymi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 24 października 2006 r. [...], zgodnie z którą - na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej - nie można przypisać osobie piastującej funkcję członka zarządu odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w okresie jej likwidacji ze względu na brak przepisu statuującego taką odpowiedzialność. Podkreślił, że z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, iż stawia on znak równości pomiędzy działaniami odwołującego się jako członka zarządu i jako likwidatora, w związku z czym wskazał orzeczenia sądów administracyjnych stwierdzających, że pełnienie obowiązków członka zarządu, o którym mowa w art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej, należy rozumieć jako rzeczywiste pełnienie takiej funkcji (wyrok WSA w Olsztynie z dnia 3 marca 2004 r., III SA 2889/02 oraz wyrok NSA z dnia 18 listopada 2005 r., I FSK 257/05). Podniósł, że w okresie likwidacji miał wpływ na prowadzenie spraw spółki, lecz nie jako członek zarządu a jako likwidator.

Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny nietrafnie uznał, iż nie wykazał istnienia przesłanek egzoneracyjnych, „gdyż nie mógł ich wykazać, będąc pozbawiony możliwości działania jako członek zarządu wówczas, gdy powstały warunki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości”. Wskazał również, że Sąd Apelacyjny, poprzestając na ogólnych rozważaniach o faktycznym wpływie skarżącego na sprawy spółki, nie odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i błędnie przyjął, iż ponosi winę za niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, mimo że jako likwidator nie był uprawniony do złożenia takiego wniosku, oraz przyjęcie, że ponosi odpowiedzialność z tytułu zaciągniętych przez spółkę zobowiązań w okresie likwidacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), odczytany w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), statuuje odpowiedzialność majątkową

za nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na wypadek całkowitej lub częściowej bezskuteczności ich egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Z § 1 tego przepisu wynika, że za wspomniane zaległości odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, natomiast w § 2 ich odpowiedzialność jest przedmiotowo ograniczona do zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu.

Wykładnia tego przepisu, prezentowana w skardze i przyjęta przez sądy administracyjne w przytoczonych w niej wyrokach, a także w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyrok NSA z dnia 5 marca 2003 r., III SA 2490/01, Monitor Podatkowy 2003 nr 10, s. 40 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 2/07, z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CK 415/05, niepublikowane), opiera się na argumentach językowych oraz na - wynikającej z nich - tezie o istnieniu *numerus clausus* podmiotów odpowiedzialnych z własnego majątku za długi spółki. Wyniki tej wykładni, dające pierwszeństwo literalnemu odczytaniu art. 116 Ordynacji podatkowej, należy jednak uznać za rażąco niesprawiedliwe, co nakazuje skonfrontować je także z innymi metodami wykładni (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1). Zabieg ten jest niezbędny również z tego względu, że przeniesienie na zarządców odpowiedzialności majątkowej *ex lege* miało na celu wyłącznie ochronę wierzycieli przed skutkami zarządzania spółką w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 181); zastosowanie wykładni językowej ochrony tej skutecznie nie zapewnia, a jest wiele argumentów mających istotne znaczenie aksjologiczne, wpływających także z przepisów prawa handlowego, które przemawiają za ponoszeniem tej odpowiedzialności, mającej - co się w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje jednoznacznie (por. np. uchwałę z dnia 19 stycznia 1993 r. III CZP 162/92 OSNCP 1993/6 poz. 103, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1993 r. II UZP 15/93 OSNCP 1994 nr 3 poz. 48, uchwały z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, OSNC 2007 nr 9, poz. 136, z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 165 oraz z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999 nr 12, poz. 203 i z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, BSN 2008 nr 2, s. 12) - charakter odszkodowawczy, także przez likwidatorów.

Przed odwołaniem się do argumentów zakotwiczonych w prawie handlowym, należy zaznaczyć, że - ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy, umiejscowione w okresie przed wejściem w życie Kodeksu spółek handlowych - uzasadnione jest sięgnięcie do przepisów Kodeksu handlowego. Pod rządem tego Kodeksu likwidatorzy reprezentowali spółkę w likwidacji i choć ich zadanie ograniczało się w zasadzie do czynności likwidacyjnych (art. 271-272 k.h.), to jednak obowiązani byli tak samo rzetelnie jak członkowie zarządu prowadzić sprawy spółki i reprezentować ją na zewnątrz (art. 474 k.h.). Jest przy tym oczywiste, że również w czasie likwidacji mogły wystąpić okoliczności uzasadniające ogłoszenie upadłości, w związku z czym na likwidatorach, jak na członkach zarządu, ciążył obowiązek złożenia wniosku w tym przedmiocie (art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 1128, poz. 512 ze zm.). W tej sytuacji nie można zaakceptować tezy o braku odpowiedzialności likwidatora za niedopełnienie tego obowiązku, zważywszy zwłaszcza, że także jego obciążała odpowiedzialność karna przewidziana w art. 483 k.h.

Obok argumentów słusznościowych (aksjologicznych), także argumenty wykładni systemowej przemawiają - wbrew odmiennym poglądom (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CK 415/05, niepublikowany, i z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 2/07, Prawo Spółek 2008 nr 7-8, s. 95) - za przyjęciem odpowiedzialności likwidatora za długi spółki w likwidacji. Artykuł 269 k.h. stanowił, że „likwidatorzy co do swych uprawnień i obowiązków podlegają przepisom działu niniejszego, przewidzianym dla zarządu spółki”. Przepis ten odsyłał do wszystkich przepisów dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, więc między innymi do art. 298 k.h. Niewymienienie wyraźnie likwidatorów w art. 298 k.h. nie może wykluczać jego stosowania do nich; istnienie wielu przepisów wyraźnie przewidujących odpowiedzialność likwidatorów na równi z członkami zarządu daje raczej podstawy do rozumowania, że likwidatorzy tym bardziej - na równi z członkami zarządu - ponosili odpowiedzialność, o której mowa. W tej sytuacji, skoro odesłanie zawarte w art. 269 k.h. obejmowało także art. 298 k.h., a racje uzasadniające przewidzianą w art. 298 k.h. odpowiedzialność członków zarządu były aktualne również w odniesieniu do likwidatorów, to i oni odpowiadali na podstawie tego przepisu (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 322/06, Prawo Spółek 2008, nr 4, s. 58).

Interpretacja ta została wyrażona najmocniej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07 (Biuletyn SN 2008 nr 2, s. 12), obejmującej wprowadzie wykładnię przepisów Kodeksu spółek handlowych, ale aktualnej także w odniesieniu do poprzedniego stanu prawnego, który w analizowanym zakresie nie odbiegał od współczesnych unormowań. Skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela tę interpretację, stwierdzając, że ma ona istotne znaczenie także dla ustalenia odpowiedzialności likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za dług publicznoprawny z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Stwierdzenie to znajduje także umocowanie historyczne, gdyż do czasu wejścia w życie art. 116 Ordynacji podatkowej i art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu niezapłaconych i niemożliwych do wyegzekwowania składek na ubezpieczenie społeczne wynikała z art. 298 k.h. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 15 września 1993 r., II UZP 15/93, OSNCP 1994 nr 3, poz. 48).

Konstrukcje odpowiedzialności przewidzianej w art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.) oraz w art. 116 Ordynacji podatkowej są identyczne, a brzmienie obu tych przepisów różni się nieznacznie; na wypadek bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, członkowie jej zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania, a uwalnia od tej odpowiedzialności zgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe), albo wykazanie, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez winy zarządcy. Pozostałe przesłanki wyłączające odpowiedzialność nie mają znaczenia; istotna jest jednolita podstawa odpowiedzialności, a więc że członkowie zarządu spółki nie odpowiadają tak jak spółka za to, że nie wywiązali się z obowiązku płacenia składek, lecz ponoszą odpowiedzialność za szkodę wynikłą z braku wpływów na rzecz ZUS z tytułu składek, jako następstwo zawinionej przez nich utraty „zdolności majątkowej” spółki, powodującej bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., IV CK 219/02, niepublikowany). Najważniejsze jednak, z punktu widzenia wykładni systemowej, było umieszczenie w art. 298 k.h. przepisu oznaczonego § 3, stwierdzającego, że „przepisy arty-

kułu niniejszego nie naruszają przepisów, ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu”. Skoro tak, to art. 116 Ordynacji podatkowej nie może być interpretowany w sposób ograniczający tę odpowiedzialność; odpowiedzialność podatkowa nie może być mniejsza podmiotowo ani przedmiotowo od odpowiedzialności określonej przez prawo spółek handlowych. Odmienne stanowisko prowadziłoby do pominięcia najważniejszego argumentu, mającego uwypuklany w solidaryzmie ubezpieczeń społecznych aspekt „sprawiedliwosciowy”; członek zarządu, który doprowadził do faktycznej niewypłacalności spółki i postawił ją w stan likwidacji, a zwlekał z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, uniknąłby, jako likwidator, nie tylko sankcji odszkodowawczej za nieprawidłowe kierowanie spółką, lecz przede wszystkim doprowadziłby do przerzucenia obciążenia kosztami ubezpieczenia pracowników spółki - ubezpieczonych także w czasie jej likwidacji - na fundusz tworzony ze składek innych podmiotów. Z całą pewnością taka sytuacja jest nie do zaakceptowania zarówno w odniesieniu do członków zarządu, jak i likwidatorów spółki, niezależnie od istniejących między nimi różnic w podstawach reprezentacji.

W niniejszej sprawie zostało ustalone, że zaległość składkowa powstała po postawieniu spółki w stan likwidacji oraz że skarżący jako jej likwidator (uprzednio jedyny członek zarządu) nie wniósł we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, który - wbrew sugestiom zawartym w skardze kasacyjnej - powinien był złożyć w celu uwolnienia się od odpowiedzialności określonej w art. 116 Ordynacji podatkowej. Ustalenia te nie zostały podważone w ramach drugiej podstawy skargi, więc gdy Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność przewidzianą w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej (w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), związaną z bezskutecznością egzekucji składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych powstałych wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji, ponosi także byłby członek zarządu ustanowiony jej likwidatorem, skargę kasacyjną oddalił (art.398¹⁴ k.p.c.).

=====